KS. JACEK KĘDZIERSKI

UNIwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

Wyższe Seminarium Duchowne we Włocławku

JACEK.KEDZIERSKI@VP.PL

ORCID 0000-0002-1058-2062

Nowa apologia. Czego, wobec kogo i jak bronimy?, red. ks. Przemysław Artemiuk, Stowarzyszenie Teologów Fundamentalnych w Polsce, Płocki Instytut Wydawniczy, Płock 2020, ss. 284

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/TiCz.2020.061>

Stowarzyszenie Teologów Fundamentalnych w Polsce, od założenia w roku 2005, corocznie organizuje sesje naukowe, podczas których wygłaszane są referaty, nie tylko przez członków stowarzyszenia, ale również zapraszanych gości, będących specjalistami w różnych obszarach i dziedzinach naukowych. Owocem każdego zjazdu STF, od roku 2006, jest monografia w ramach serii: Biblioteka Teologii Fundamentalnej.

Recenzowana książka jest zbiorem wybranych artykułów wygłoszonych na symposium naukowym, które odbyło się we Włocławku w dniach 18–20 września 2019 r. pod hasłem: *Nowa apologia. Czego, wobec kogo i jak bronimy?* Warto podkreślić, że publikacja została wzbogacona o kilka artykułów opracowanych już po zakończonej sesji naukowej. Redaktor dzieła ks. Przemysław Artemiuk podkreśla w słowie wprowadzającym *O potrzebie nowej apologii – wstęp*, że opublikowana monografia skupia się na trzech zasadniczych kwestiach: „Po pierwsze, określamy przestrzeń, której bronią apologeci, po drugie, rekonstruujemy argumenty przeciw-

ników, po trzecie, ukazujemy apologijną retorykę, czyli metody obrony”. Omawiane dzieło składa się z dwunastu opracowań, stanowiących zwartą całość, w której można wyodrębnić trzy pola badawcze: analizy o wyrażonym nachyleniu historyczno-metodologicznym (H. Seweryniak i P. Artemiuk); następnie liczne opracowania przybliżające wybranych apologetów (L. Misiarczyk, D. Kowalczyk, P. Gadomski, A. Persidok, A. Bielat, A. Romejko, S. Zatwardnicki, A. Kogut); czy wreszcie samych apologetów, którzy odsłoniли swój warsztat pracy (B. Wildstein, B. Stanisławczyk).

Całość opracowania otwiera artykuł *Teologia fundamentalna i renesans apologii* (s. 9–26) ks. Henryka Seweryniaka – wieloletniego przewodniczącego STF (2016–2019) oraz kierownika Katedry Teologii Fundamentalnej i Prakseologii Apologijnej WT UKSW w Warszawie, a przede wszystkim pomysłodawcy problematyki apologijnej podczas XV Zjazdu STF we Włocławku. Autor rozpoczyna artykuł od przypomnienia, że „*renesansem apologii* nazywaliśmy w rodzimej teologii fundamentalnej skojarzenie pewnego nurtu konserwatywnego czy neokonserwatywnego we współczesnej filozofii, publicystyce i dziennikarstwie z apologią, prądem myśli filozoficznej, teologicznej i literackiej, który towarzyszył formowaniu się zrębów Europy czy kultury euroatlantyckiej”. Mając na uwadze pogłębione relacje między apologią, apologetyką i teologią fundamentalną, ks. H. Seweryniak wskazuje na nowość apologii końca XX i początku XXI wieku. Autor zachęca do pogłębionej refleksji i czujności, pisząc, że „dobrze jest śledzić te rozległe przestrzenie nowej apologii i krytycznie je przyswajać. Musi się z tym także łączyć refleksja nad metodami i rezultatami tej apologii, co sprawia, że nasza dyscyplina powinna zawierać w sobie nieodzowny pierwiastek apologetyczny. Będziemy przy tym zostawać w symbiozie z Urzędem Nauczycielskim Kościoła, co znaczy, że nie może nam brakować odwagi w uprawianiu apologii *ad intra*, obrony Kościoła przed złem gnieźdzącym się w jego żywym organizmie”. Należy wyrazić uznanie dla syntetycznego i przekonywującego ujęcia złożonej panoramy teologiczno-fundamentalnej i apologijnej.

Artykuł ks. Leszka Misiarczyka poszukuje odpowiedzi na pytania: *O co nas pytają starożytni apologety? Czego nas uczą wczesnochrześcijańscy apologety?* (s. 27–43). Autor licznych publikacji z dziedziny literatury wczesnochrześcijańskiej ma świadomość, że, pisząc o apologetyce wczesnochrześcijańskiej, trzeba odnieść ją do czasów współczesnych. W swoim

referacie najpierw przybliżył kontekst historyczny antycznej i współczesnej apologetyki chrześcijańskiej. Następnie szczegółowo przedstawił apologię *ad extra* w pierwszych wiekach Kościoła i dzisiaj, a naukową refleksję zakończył odniesieniem do apologii *ad intra*. Przypomniął, że w apologii *ad extra* chodziło o obronę wiary katolickiej przed trzema głównymi wówczas zagrożeniami płynącymi z zewnętrznych obszarów, czyli ze strony judaizmu, ze strony Imperium Romanum oraz ze strony politeizmu pogańskiego, zwłaszcza filozofii i kultury helleńskiej. Natomiast w apologii *ad intra* chodziło przede wszystkim o obronę właściwego rozumienia prawd wiary chrześcijańskiej przed herezjami, takimi, jak doketyzm, marcjonizm, montanizm czy gnoza. Większość z nich ciągle odradza się w nowych formach, akcentując nadmierną pogardę wobec świata materialnego lub dowartościowując zbawienie jedynie przez zdobycie odpowiedniej wiedzy, a nie przez wiarę. Wczesnochrześcijańscy apologeti, jak zauważa Autor, ostrzegają współczesnych teologów, by ich poszukiwania naukowe nie były oderwane od problemów życia konkretnych ludzi wierzących.

Ojciec prof. Dariusz Kowalczyk SJ kontynuuje wcześniej podjętą problematykę w artykule *Apologia ad extra z perspektywy Rzymu* (s. 44–69). Jako wykładowca dogmatyki na Wydziale Teologicznym Papieskiego Uniwersytetu Gregoriańskiego w Rzymie, podjął zagadnienie z punktu widzenia Rzymu, jednocześnie zaznaczając, że dla niego perspektywa rzymska to w jakiejś mierze perspektywa Watykanu. Pisząc o apologii *ad extra*, przywoływał nauczanie ostatnich trzech papieży – Jana Pawła II, Benedykta XVI i Franciszka. Zauważył, że w ich wypowiedziach nie ma rozróżnienia między apologią i apologetyką, ani między apologią *ad extra* i *ad intra*. A jednak, wszystkie te wymiary są w ich nauczaniu obecne. Dlatego Autor stwierdza, że „raczej nie potrzeba powrotu do oddzielnego przedmiotu „apologetyka” na wydziałach teologicznych, ale każdy wykład powinien zawierać pewne apologetyczne elementy, gdyż nasze czasy tego potrzebują”.

W artykule *Moje zmagania z nicością* (s. 70–88) Bronisław Wildstein daje świadectwo, jak wielu lat potrzebował, aby uświadomić sobie, że to, z czym zderzamy się obecnie, jest nihilizmem, czyli ideologią nicości (B. Wildstein, *Bunt i afirmacja. Esej o naszych czasach*, Warszawa 2020). Przecistawiając się jej, afirmujemy to, co jest, a więc dokonujemy aktu apologetycznego, występując w obronie świata. W najgłębszym wymiarze

postawa taka ma religijny charakter. Autor wskazał na różne twarze nicości, które zaczynają dominować nad rzeczywistością Zachodu. Zastępowanie rzeczywistości przez nierzeczywistość to uderzenie w cywilizowane zasady, zakwestionowanie tego, co jest, w imię ideologicznych fantazji, a więc po prostu nicości.

Artykuł Barbary Stanisławczyk *Kto się boi prawdy? Apologia w obliczu wojny kulturowej dzisiaj* (s. 89–108) przedstawia zachodni świat, który stoi przed cywilizacyjnym rozstrzygnięciem: czy będzie on odwoływał się do Boga, rodziny, narodu, czy też uczyni człowieka suwerenem i przyzna mu absolutną wolność. Kościół ma obowiązek stać na straży chrześcijańskiej cywilizacji i dobra wspólnego. Chrześcijaństwo zawsze było poddawane próbie i niejednokrotnie zwalczane wszelkimi środkami. Autorka wskazuje na jedną z najskuteczniejszych metod osłabienia religii, którą posługują się współcześni prześladowcy – pedagogikę wstydu. Jej adresatem jest świat tradycyjnych wartości. Stosowana jest także w stosunku do Kościoła, czego wierzący doświadczają coraz częściej. Tradycyjne wartości są konfrontowane z wrogimi nurtami filozoficznymi, takimi jak nihilizm, humanizm postoświeceniowy czy postmodernizm, pozostającymi bez jakiegokolwiek odniesienia do Boga, metafizyki i transcendencji.

Ks. Piotr Gadowski w artykule *G.K. Chestertona apologia rozumnej wiary* (s. 109–117) przybliżył postać angielskiego pisarza Gilberta Keitha Chestertona, nie tylko jako krytyka literackiego, poetę czy autora powieści detektywistycznych, ale nade wszystko jako „obrońcę wiary”. Po długich latach poszukiwań odpowiedzi na ważne pytania w roku 1922, (mając wówczas 48 lat), przeszedł na katolicyzm, stał się świadomym obrońcą ortodoksji i chrześcijaństwa, które odkrył jako prawdy i wartości nadające sens jego życiu.

W artykule ks. Andrzeja Persidoka *Dwudziestowieczny przełom w apologetyce a zagadnienie relacji między naturą a łaską* (s. 118–140) przypomniano, że obrona i uzasadnienie prawd wiary na przestrzeni wieków przybierały formę różnego rodzaju apologii. Autor przybliżył przełomowy moment, w którym apologetyka ustąpiła miejsca teologii fundamentalnej. Zastanawia się, co wpłynęło na taką zamianę miejsc, gdzie widziano słabość pierwszej i co nowego wniosła ta druga. Stara się sięgnąć głębiej i pokazać, że za każdą z tych dziedzin stoi inne rozumienie jednego z kluczowych zagadnień każdej teologii: relacji natury i łaski.

Zwraca uwagę, że w XX wieku to ostatnie zagadnienie pozostaje związane przede wszystkim z nazwiskiem francuskiego teologa Henriego de Lubaca (zm. 1991), który był jednym z protagonistów ruchu odchodzenia od apologetyki i przejścia do teologii fundamentalnej.

Ojciec Andrzej Bielat OP w artykule *Apologetyczny duet na rzymskich drogach. Quo vadis w ocenie profesora Stanisława Tarnowskiego* (s. 141–162) przybliżył apologijny potencjał twórczości Henryka Sienkiewicza, wyrażający się w trosce o Kościół i kulturę europejską. Autor uczynił to na podstawie publikacji, które pozostawił profesor Stanisław Tarnowski (1837–1917).

W artykule *René Girard jako chrześcijański apologeta* (s. 163–185) ks. Adam Romejko przybliży współczesnego apologetę. Żyjący w latach 1923–2015 R. Girard, francuski uczony pracujący w USA, ceniony krytyk literacki i antropolog filozoficzny w młodości był sympatyzującym z lewicą antyklerykałem, jednak z czasem wracał do wartości przekazanych w katolickim domu, głównie przez matkę. Jego zdaniem kultura warunkowana jest przez dwa mechanizmy rządzące społeczeństwami: poszukiwanie kozła ofiarnego oraz pragnienie mimetyczne. Girard ukazywał wartość chrześcijaństwa, ale jednocześnie był otwartym intelektualnie i duchowo na osoby znajdujące się poza chrześcijańską wspólnotą.

Tekst artykułu Sławomira Zatwardnickiego *Ani teologia, ani apologia. Geralda O'Collinsa ujęcie natchnienia biblijnego* (s. 186–218) przybliży teologiczne poszukiwania australijskiego jezuita, byłego profesora Wydziału Teologicznego Papieskiego Uniwersytetu Gregoriańskiego. Autor prezentuje i omawia rozróżnienia wskazane przez G. O'Collinsa między objawieniem, Tradycją i Pismem Świętym. Następnie przedstawia charakterystykę natchnienia i wynikające z niej konsekwencje, by na koniec dokonać krytycznej oceny.

Adam Kogut w artykule *Wczesny kult Jezusa. Apologia chrześcijaństwa na podstawie badań Larry'ego W. Hurtada* (s. 219–243) przedstawia nieprzetłumaczone na język polski publikacje amerykańskiego badacza pierwszych wieków chrześcijaństwa. Prace badawcze Larry'ego W. Hurtada, żyjącego w latach 1943–2019, mogą okazać się cenne dla teologii fundamentalnej, ponieważ zachęcają do ponownej, bardziej pogłębionej refleksji nad ważną argumentacją dla apologii czyli wiarygodnością zmar twychwstania Jezusa Chrystusa.

Publikacją zamykającą recenzowaną książkę jest artykuł *Nowa apologia. Perspektywa historyczno-metodologiczna* (s. 244–282) ks. Przemysława Artemiuka – aktualnego przewodniczącego STF oraz adiunkta w Katedrze Teologii Fundamentalnej i Prakseologii Apologii WT UKSW w Warszawie. Tekst ten stanowi z jednej strony dobrze ukazaną panoramę historii apologii, a z drugiej, kreśli szerokie perspektywy dla nowej apologii. Artykuł ten jest równocześnie zaproszeniem do pogłębionej naukowej refleksji nad relacją między apologetyką a teologią fundamentalną. Autor dostrzega współczesny renesans apologii, jednocześnie poszukując dla niej adekwatnej metodologii, pozwalającej na nowo zdefiniować i określić jej cele i zadania.

Podsumowując, ks. prof. dr hab. Przemysław Artemiuk umiejętnie zredagował książkę, która ułatwia zrozumienie i odbiór trudnych zagadnień apologetycznych. Apologia, czy to jako ta wczesnochrześcijańska, czy też jako nowa apologia, ma od wieków niezmienny cel i zadania. Apologia to obrona prawd wiary, Kościoła i chrześcijaństwa przed różnego rodzaju zarzutami czy po prostu wątpliwościami. Owa kontestacja może być wyrażana przez osoby spoza wspólnoty wierzących w Chrystusa, ale także przez jej członków. W pierwszym przypadku mówimy o apologii *ad extra*, a w drugim – *ad intra*. Współczesny człowiek stawia przed apologią nowe wyzwania, bo w gąszczu wielu informacji i manipulacji, apologia *ad extra* staje się jednocześnie apologią *ad intra* i na odwrót. Recenzowane artykuły mają charakter kompetentnej i profesjonalnej refleksji naukowej opartej o wnikliwą analizę bogatej literatury apologetycznej i teologiczno-fundamentalnej. Ujmując całościowo warstwę merytoryczno-metodologiczną, należy bardzo pozytywnie ocenić pracę Autorów, którzy są rzetelni w swoich przekazach, ale i otwarci na dialog. Jestem przekonany, że recenzowana publikacja znajdzie zrozumienie i bardzo pozytywny odbiór szerokiego grona czytelników.